GAZETA KRAKOWSKA

Nro 13.

z KRAKOWA dnia 14 LUTEGO 1827 ROKU we SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Na 19tem Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolit y Krakowskiey dnia 8 Stycznia 1827 r.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey Paweł Czaykowski wprowadził do Izby sprawę Pana Wiśniowskiego, byłego Wóyta Gminy Młoszowa i P. Boglewskiego teraźnieyszego Wóyta, w drodze oskarżenia przez Senat Rządzący przedstawioną, w skutku którey Sekretarz Seymu odczytał Akt oskarżenia, a Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey opiniią teyże Kommissyi, w którey taż Kommissyia zważaiąc: że Pan Wiśniowski Wóyt Gminy oczywistemi poszlakami i własnem iego zeznaniem przekonanym iest o nadużycie urzędu, przez podrobienie wyroku na żądanie P. Boglewskiego podówczas Zastępcy Wóyta, ale celem usprawiedliwienia mielitościwych tegoż z 4ma włościanami Młoszowskiemi postępowań, iednomyślnie tegoż P. Wiśniowskiego pod Sąd Seymowy poddać zaopinowała. Co zaś do P. Boglewskiego, lubo tenże dopuścił się uciemiężenia 4ch włościan z Gminy Młoszowa przez niemiłosierne karanie ich cielesne, z tytułu nieposłuszeństwa i nieodrabiania powinności Inwentarycznych, gdy iednak występek popełnił podtenczas, kiedy był tylko Zastępcą Wóyta, a zatem nie urzędnikiem Konstytucyynym, Kommissyia przeto osądzenie sprawy P. Boglewskiego za należącą do Sądów zwyczaynych nie zaś do Sądu Seymowego uznała, z dodaniem: że Członek Kommissyi Karol Hube oddzielnego był zdania, to iest: że P. Boglewski i P. Wiśniowski do Sądu Seymowego kwalifikuią się.

Marszałek po zdaney w tey osnowie przez Kommissyią Prawodawczą opinii, zapyt ł się Izby: czy iest za wspomnioną opiniią.

Reprezentant Kadłubowski z uwagi, że P. Wiśniowski przez lat 7 dosyć nienagannie w Gminie Młoszowa urząd sprawował, teraz zaś przez Obywateli nieobrany przyszedł do stanu nędzy, bo niemożności utrzymania siebie i familii, i że brak posiadanych przez niego do tego urzędu wiadomości, przez Konstytucyią nawet do umieiętności iedynie czytania, pisanie i rachunków ograniczonych, były mu zapewne naywięcey do dopuszczenia się nadużycia powodem, gdy nakoniec Dekret Ces. Austryiacki pod dniem 3 Września 1803 r. wydany, przy wstępie do

Kodexu Kryminalnego, więcey nakazuie mieć względu na złagodzenie kary, a wyrok Sądu Seymowego już iest ostatecznym, wnosił przeto ażeby w rozstrzygnieniu sprawy tegoż przystąpić do kreskowania.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey Czaykowski oświadczaiąc się równego z głosem Reprezentanta Kadłubowskiego bydź zdania, z uwagi iednak, że przebaczenie winnym, a pobłażanie źle sądzącym robi zamach na dobro wszystkich, oznaymił, że od opinii którą akta stwierdzaią odstąpić nie może.

Assesor Seymu Soczyński uważał, że Kommissyia Prawodawcza winna była rozdzielić opiniią, co do sprawy P. Wiśniowskiego o nadużycie urzędu i oszustwo, w którey P. Boglewski iest wspólnikiem, i czy co do tego ma mieysce poddaniu Sądowi Seymowemu, odesłanie bowiem wprost P. Boglewskiego do Sąda zwyczaynego iest niewłaściwe, i mogłoby tylko wskutku rozpoznania sprawy przez Sąd Naywyższy nastąpić.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey oznaymił, że rozdział opinii przez Assesora Seymu Soczyńskiego wymagany, mniey był potrzebnym, gdyż sama natura przestępstwa rozdziela, że P. Boglewski dopuszczaiący się występku sądząc zastępcą Wóyta Sądowi Naywyższemu nie ulega.

Assesor Seymu Soczyński uważał w tem łączność sprawy Wiśniowskiego z Boglewskim, że Sąd Naywyższy winien ią wprzód rozpoznać i wyrok wydać, a potem Boglewskiego do drogi Sądów zwyczaynych odesłać.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey na wniosek Assesora Seymu Soczyńskiego oświadczył, że iak od wyroku Sądu Naywyższego żadne odwołanie się mieysca niema, tak przeciwnie tenże Sąd oddawać urzędnika do Sądów zwyczaynych nie może.

Assesor Seymu Soczyński biorąc za przedmiot obrad opiniią Kommissyi, przedstawił Marszałkowi potrzebę zapytania się czy Izba iest za opiniią teyże, lub nie?

Marszałek postępuiąc właściwą drogą porządku, zapytywał się Izby czyli opiniią Kommissyi, co do poddania pod Sąd P. Wiśniowskiego przyymuie, z oznaymieniem że po załatwieniu tego przedmiotu Izba zatrudni się znowu orzeczeniem, czyli czyny P. Boglewskiego, iako zastępcy Wóyta do Sądu Seymowego czy też do zwyczaynych Sądów kwalifikuią się.

Reprezentant Kadłubowski żądał kreskowania.

Reprezentant Czerniński niewidział potrzeby kreskowania, skoro Reprezentant Kadłubowski stósownych nie przytoczył powodów.

Reprezentant Męciński uważaiąc opiniią Kommissyi iednomyślną co do sprawy P. Wiśniowskiego, a z większości głosów co do P. Boglewskiego, przedstawiał bydź potrzebne kreskowanie naprzód na to, czy opiniia Kommissyi względnie P. Wiśniewskiego przyiętą bydź ma lub nie; a potem czyli głos Członka Kommissyi Karola Hubego będący zdania za odesłaniem do Sądu tak P. Wiśniowskiego, iako też Boglewskiego, czyli też opiniia Kommissyi, ażeby Boglewski Sądom zwyczaynym był oddanym ma mieysce.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey oznaymił, że opiniia Kommissyi co do sprawy P. Boglewskiego, iako większością głosów przyięta, stanowi uchwałę teyże Kommissyi.

Reprezentant Czerniński nieprzeczył, że opiniia Kommissyi z większości głosów wynikaiąca iest ważna, lecz zna to także, że głos Członka Kommissyi, iako Reprezentanta, będąc oddzielnego zdania bo za odesła-

niem Boglewskiego do Sądu Seymowego winien bydź na względzie.

Marszałek Seymu oznaymuiąc, że z kolei przedmioty te załatwione będą, wezwał Izbę Prawodawczą do kreskowania, czyli opiniia Kommissyi Prawodawczey poddaiąca P. Wiśniowskiego pod Sąd Seymowy ma bydź przyięta lub nie; w skutku tego okazało się, że za odesłaniem do Sądu było kresek 18, a przeciw odesłaniu 13 większość przeto ta kresek, iako niewyrównywaiąca większości 2/3 części do oskarżenia urzędnika zdolney, Statutem przepisaney, oskarżeniu i poddaniu pod Sąd P. Wiśniowskiego mieysca niedała.

Następnie Marszałek zapytał się Izby, czyli opiniia Kommissyi Prawodawczey odsyłaiąca P. Boglewskiego po ukaranie do Sądów zwyczaynych przyiętą bydź ma, lub nie.

Reprezentant Czerniński sądził bydź nadpotrzebnem odsyłanie P. Boglewskiego do Sądu Seymowego, skoro od tegoż P. Wiśniowski uwolnionym został.

Assesor Seymu Soczyński wnosił, by Akta sprawy Boglewskiego Senatowi Rządzącemu do urzędowego przesłać użycia.

Reprezentant Kadłubowski dzieląc zdanie z wnioskiem Assesora Seymu Soczyńskiego dodał, że Boglewski iako officyalista prywatny Sądowi Seymowemu ulegać nie może.

W końcu Izba na przedstawienie Marszałka Akta sprawy Boglewskiego dotyczące się Senatowi do urzędowego użycia przesłać postanowiła.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey wniósł do Izby Proiekt Senatu, względem przedłużenia terminu do produkowania praw rzeczowych, w Kommissyi hipotekę reguluiącey dla Instytutów świeckich i Duchownych, z opiniią za przyięciem tegoż proiektu, iako na zasadach słuszności opartego.

Po odczytaniu na ten cel przez Sekretarza Seymu proiektu, i opinii przez Prezyduiącego w Kommissyi Prawodawczey, Marszałek zapytywał się Izby, czyli iest za przyięciem powyższego proiektu opiniią Kommissyi Prawodawczey popartego.

Reprezentant Kadłubowski wnosił, ażeby dobrodzieystwo to przedłużenia terminu nie tylko Instytutom, lecz i prywatnym osobom udzielonem bydź mogło.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey popieraiąc proiekt i opiniią Kommissyi oświadczył, że Senat Rządzący iako naywyższy gospodarz znaiąc naylepiey interessa obywateli, nie widział potrzeby udzielenia tego dobrodzieystwa dla wszystkich, wystósował go tylko do instytutów, które przez czynione reklamacyie stały mu się w tym względzie powodem.

Assesor Seymu Soczyński nieoceniał w tem ważnego powodu, że Klasztór S. Jana niedopilnowawszy się w wcześnem produkowaniu praw swoich, czynił potem reklamacyie do Senatu, gdy tymczasem obywatele prywatni dla tego, że więcey szanuiąc przepisy prawa od czynienia reklamacyi wstrzymywali się, pozbawieni zostaią korzystania z terminu dla samych instytutów proiektowanego, z tego względu oświadczył się mowca bydź za zdaniem Reprezentanta Kadłubowskiego.

Marszałek Seymu z uwagi na wnioski Reprezentanta Kadłubowskiego i Assesora Seymu Soczyńskiego, przedstawiał by takowe iako stanowiące modyfikacyie Senatowi przesłać.

Reprezentant Czerniński był zdania zasięgnąć wiadomości Kommissyi Prawodawczey czyli przedłużenie terminu dla iednego instytutu, czy dla wszystkich opinuie.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey oświadczył, że Kommissyia w opinii

swey tak postąpiła, iak Senat w nadesłanym proiekcie potrzebę tego wynurzył, zwłaszcza że przy wprowadzeniu tegoż do Izby, żadne w odmienney myśli głosy słyszeć się nie dały.

Reprezentant Kadłubowski w odpowiedzi Delegowanemu z Akademii Pawłowi Czaykowskiemu oświadczył, że deliberacyie nad proiektem nie mogły bydź wprzód przez Izbę czynione, dopokąd Kommissyia niezaopinowała.

Marszałek przedstawiał Izbie potrzebę przychylenia się do opinii Kommissyi, lub przyięcia czynionych modyfikacyy, ażeby Klasztór S. Jana przez zniesienie proiektu na stratę funduszów narażonym nie był.

Reprezentant Kadłubowski oświadczył się za proiektem, iednak z rozciągnieniem tego prawa do wszystkich zmodyfikowanym.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski przeciwnym był opinii Kommissyi Prawodawczey z powodu, że przedłużenie terminu do produkcyi praw nie tylko Klasztorowi S. Jana lecz wszystkim instytutom iest udzielone, iż termin zacząć się ma od daty ogłoszenia przez Senat prawa, a zatem i do roku przeciągnąć się może.

Marszałek widząd podzielone głosy już za proiektem, już za modyfikacyiami, zapytywał się Członków Kommissyi Prawodawczey, czyli do przyięcia proiektowanych modyfikacyy przychylaią się, ażeby ie Senatowi przesłać można.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey oświadczył, że Kommissyia nieodstępuie od przyięcia modyfikacyy, skoro Izba takowe za zgodne z dobrem Kraiu uznaie.

Reprezentant Czerniński z powodu czynić się maiących w proiekcie modyfikacyy, zwracał uwagę Izby, iż na przesłanie takowych Senatowi bardzo krótki czas Seymowania pozostaie.

Marszałek w odpowiedzi na wniosek Reprezentanta Czernińskiego oznaymił, że modyfikacyie dziś ieszcze Senatowi przesłane bydź mogą.

Assesor Seymu Soczyński był zdania, by przedłużenie terminu li tylko Klasztorowi S. Jana, lecz nie wszystkim instytutom służyło.

Reprezentant Tadeusz Konopka wskazywał potrzebę rozciągnienia tego prawa i do inszych Klasztorów, przywodząc za przykład że Konwent XX. Bernardynów na Stradomiu maiąc summę funduszową 1000 złp. na dobrach iego lokowaną, dotąd teyże do hipoteki niewniósł.

Reprezentant Lipczyński był za modyfikacyami co do tych tylko Klasztorów, które o to reklamowały, inszym zaś Instytutom żeby prawo produkcyi niesłużyło.

Marszałek zapytywał się Izby czy iest zgoda na modyfikacyą, ażeby produkowanie Praw samemu tylko Klasztorowi S. Jana służyło.

Delegowany z Kapituły X. Teodor Sołtyk z powodu wniosku Reprezentanta Konopki co do Konwentu XX. Bernardynów utrzymywał, ażeby Prawo to nie do samego Klasztoru S. Jana było zastosowane.

Assesor Seymu Soczyński w celu udowodnienia, że udzielenie prawa produkowania praw rzeczowych iest niepotrzebnem, objaśnił Izbę iakie było postępowanie w Kommissyi hipoteczney, z którego każdy interessowany nietylko o terminie produkcyi był wiadomym, ale nadto z powodu wyznaczenia dla każdego 3ch terminów, dostateczny miał czas do złożenia praw swoich.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey niesądził, ażeby z niezachowania tych terminów XX. Bernardyni w zamknięciu przemieszkuiący, funduszów swych pozbawionemi bydź mieli.

Reprezentant Lipczyński popieraiąc wniosek Assesora Seymu Soczyńskiego co do możności, iaką każdy w produkowaniu praw swych znaydował, dodał ieszcze, że robiący produkcye do processu przywołanemi byli, te processa już się agitowały; dozwolić przeto nowych terminów iest to otworzyć drogę nowym wzruszeniom praw i to bez końca, był iednak zdania za dozwoleniem Klasztorowi S. Jana i XX. Bernardynom.

Marszałek z powodu, że stosownie do Art: 124 Statutu poczynione zostały modyfikacye, przedstawiał potrzebę wprzód na też kreskować, te zaś są dwoiakie.

1. Żeby prawo produkcyi służyło tylko Klasztorowi S. Jana.

2. Zeby dla wszystkich udzielonem było.

Reprezentant Lipczyński czynił uwagę, żeby wprzód kreskować czy maią mieysce modyfikacye.

Marszałek oznaymił, że takowe są już przez Izbę poczynione, o to tylko rzecz idzie które z wymienionych maią bydź przyięte.

Assesor Seymu Soczyński twierdząc, że Kommissya Prawodawcza żadnych nie zrobiła modyfikacyy, żądał by względnie samego kreskować proiektu.

Marszałek uważaiąc wolność zmienienia Opinii przez Kommissyą Prawodawczą, zapytywał się Członków teyże, czy są za modyfikacyami.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski przedstawiał potrzebę odstąpienia Izby od porządku dla naradzenia się; po dozwoleniu którego przez Marszałka, Kommissya Prawodawcza zaięła się w ubocznem mieyscu Sali Obrad poczynieniem modyfikacyi, które po wezwaniu Izby do zaięcia mieysc swoich, taż Kommissya wprowadziła, w treści: ażeby prawo produkcyi praw rzeczonych służyło iedynie Klasztorowi S. Jana i XX. Bernardynom i termin dozwolony z dniem ostatniem Marca r. b. kończył się.

Poczem Marszałek zapytał się Izby, czy zgoda aby modyfikacye te do Senatu przesłane były, na co Izba Prawodawcza iednomyślnie zezwoliła.

W dalszym ciągu Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey wniósł do Izby proiekt, względem zamiany Gmachów Instytutowych S. Ducha i Akademii Krakowskiey, za gmachy tymże na użytek publiczny wzięte.

Po odczytaniu którego przez Sekretarza Seymu, Opinii zaś przez Prezyduiącego w Kommissyi Prawodawczey w Osnowie: że takowy proiekt iako zgodny z modyfikacyami poprzednio przez Kommissyą poczynionemi, a przez Izbę Reprezentacyiną zatwierdzonemi przyimuie, Izba Prawodawcza proiekt powyższy iednomyślnie zamieniwszy w prawo takowe przez Marszałka Assesorów i Sekretarza Seymu podpisane i pieczęcią Zgromadzenia Reprezentantów zaopatrzone, Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przesłać postanowiła.

Assesor Seymu Soczyński wnosił, ażeby Senat place Gmachów powyższem prawem obiętych zmianie ulegaiących, rozmierzyć i stósowny anszlag sporządzić kazał wskazuiąc tego potrzebę przy wniesieniu tytułów własności do ksiąg hipotecznych.

Marszałek Seymu oznaymił, że wskazana potrzeba rozmiaru uskutecznioną będzie.

Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey przedstawił Izbie proiekt do prawa, względem sposobu udawania się od dwóch zgodnych wyroków do Wydziału Professorów i Doktorów Prawa z modyfikacyami podwóynemi przez Kommissyą Prawodawczą i oddzielnie przez Assesora Seymu Soczyńskiego poczynionemi, które dla tem łatwieyszego porownywania w ten sposób: że Sekretarz Seymu Pro-

iekt do prawa, Reprezentant Męciński Członek Kommissyi Prawodawczey modyfikacye teyże Kommissyi, a Assesor Seymu Soczyński przez siebie zrobione modyfikacye, odczytali.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski z powodu przytaczanych w modyfikacyach przez Assesora Seymu Soczyńskiego okoliczności, co do Sekretarza Akademickiego maiącego pełnić zarazem obowiązki Sekretarza przy wydziale Professorów i Doktorów prawa odnoszących się, że Sekretarz Akademicki maiąc proiektowaną tylko pensyą 1000 złp. gdy w skutku nowo ogłoszonych zasad do urządzenia Akademii dwóch urzędów posiadać niebędzie mógł, pełnić takowych niepodeymie się, i dobor takowey osoby któraby była Doktorem Prawa i na pensyi 1000 złp. poprzestała będzie trudnym, oświadczył, że połączenie tych wniosków iako do materyi przedmiotem modyfikaoyi będącey nieściągaiących się, iest niewłaściwe, i rozbior tych rzeczy do hierarchyi Akademickiey należy, tym bardziey, że posiadanie 2ch urzędów nie iest zabronne, Professorowie bowiem są dziekanami fakultetów, ani mógłby bydź kto inszy; toż samo Sekretarz może bydź Professorem, i zasady w tym względzie złagodzone iuż zostały listem JW. Nowosiltzowa Konserwatora Akademii.

Reprezentant Kadłubowski do wniosku Delegowanego z Akademii Pawła Czaykowskiego dodał, że do posiadaiących 2 urzędy liczyć się także winien Bibliotekarz, który iest równie Professorem.

Delegowany z Akademii Czaykowski żądał wykreślenia z modyfikacyi Assesora Seymu Soczyńskiego wyżey nadmienionych okoliczności, a z rzeczą toczącą się żadnego nie maiących związku.

Assesor Seymu Soczyński na wniosek Delegowanego z Akademii Pawła Czaykowskiego oznaymił, iż wzmianki przez niego poczynione opieraią się na wyraźnym Statucie Akademickim, do wiadomości publiczney podanym, i służą iako powody do zrobionych przez niego modyfikacyy, dla czego od nich odstąpić niemoże.

Reprezentant Czerniński wnosił, by Sekretarza Akademickiego przy dawney pozostawić pensyi.

Delegowany z Akademii Czaykowski przeczył twierdzeniu Assesora Seymu Soczyńskiego, iakoby Sekretarz Akademicki miał 1000 złp. pensyi bo ten 2000 złp. pobiera, a co po uchwaleniu Budżetu nastąpi, tego uprzedzać niepowinniśmy.

Assesor Seymu Soczyński oznaymił, że dla tego wspomniał o 1000 Złp. pensyi dla Sekretarza, że tak Senat Rządzący na Budżecie inicyował.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski iakkolwiek bądź, rzecz tę za nienależącą do roztrząsaiącego się proiektu uważał.

Delegowany z Akademii Karol Hube obstawał przy pensyi 2000 Złp. Sekretarzowi według pierwszego Budżetu przeznaczoney.

Marszałek obiaśniał przytoczenia Assesora Seymu Soczyńskiego, że te niestanowią żadney modyfikacyi do prawa, są tylko powodami modyfikacye co do proiektu na teraz rozważaiącemu się wspieraiącemi.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski obstawał za wykreśleniem tych uwag Assesora Seymu Soczyńskiego.

Marszałek oznaymił, że dziś nie iest mieysce deliberacyi nad pensyą Sekretarza, ani takowey wzmianka w uwagach Assesora Seymu Soczyńskiego, niebędzie mieć żadnego na ustanowienie Budżetu wpływu.

Delegowany Senator Soczyński uwa

przez Assesora Seymu Soczyńskiego uczynione, uważał raczey bydź wsparciem ażeby Sekretarz Akademicki miał 2000 złp. pensyi, nieżeby temu były przeciwne.

Delegowany z Akademii Czaykowski oznaymił, że umieszczenie 1000 złp. dla Sekretarza iest już nieiako praejudicat, co bydź niepowinno.

Reprezentant Czerniński przedstawiał ażeby dla załatwienia tey okoliczności zamiast 1000 złp. umie cić, że mała pensya.

Assesor Seymu Soczyński obstaiąc przy uwagach swoich prosił o kreskowanie.

Delegowany Sędzia P koiu Mieroszewski z uwagi, że niewiadomo iaka summa dla Sekretarza na Budżecie umieszczoną będzie, żądał wykreślenia.

Reprezentant L pczyński tłomaczył, że Assesor Seymu Soczyński nie wnosi ażeby iuż było 1000 złp. dla Sekretarza wyznaczone, tylko że tak proiektowano.

Gdy przeto niebyło iednomyślności, przystąpiono do kreskowania, i skutkiem 22 przeciwko 6 kreskom, wzmianka o pensyi 1000 złp. dla Sekretarza Akademickiego w modyfikacyach Assesora Seymu Soczyńskiego pozostała się.

Poczem Izba Prawodawcza przyiąwszy modyfikacye kommissyi Prawodawczey i Assesora Seymu Soczyńskiego, nad proiektem względem sposobu udawania się od dwóch zgodnych Wyroków od wydziału Professorów i Doktorów prawa poczynione Senatowi Rządzącemu przesłać uchwaliła.

Nakoniec Marszałek posiedzenie do dnia iutrzeyszego to iest 9 Stycznia 1826 roku godziny 10 ranney odroczył.

Jacek *Księżarski*
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 6 Lutego.

W Dzienniku gospodarskim Pohla nieiaki Pan Harhenfeld, zachęcaiąc Niemców do przyswoienia w Niemczech pszenicy Sandomierskiey, przypisuie iey następuiące własności i lepszość nad innemi gatunkami: 1) że ziarno pszenicy Sandomierskiey, nie koniecznie dobrego potrzebuie gruntu; 2) że do siewu wychodzi iey mniey, iak ziarna inney iakiey bądź pszenicy; 3) że ma tę nad innemi korzyść, iż zrównym skutkiem da się siać w każdym czasie, to iest, że można ią iako ozíminę i iako iarzynę; (w tem mieyscu zrobił wydawca znak zapytania); 4) że Sandomierska nie iest uległa zepsuciu, iak inne gatunki pszenicy; 5) że wydaie w większey ilości i pięknieyszą mąkę, niż wszystkie inne; 6) że z powodu tych własności pokupnieysza iest od innych. Dodaie w końcu, iż robiąc z pszenicą Sandomierską różne doświadczenia w sieybie, przekonał się, iż iedno ziarno 9 wydaie. (Wydawca uczynił uwagę, iż wydatność ta iest za mała.)

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta zł. Pol. od 10 i 3 sr. gr. do 12. — Pszenicy od 15 do 20. — Jęczmienia od 11 do 13 i pół. — Owsa od 8 do 9 i gr. 5. — Siana furę iednokonną od 15 do 20, parokonną od 24 do 26 i pół Słomy furę zwyczayną od 5 do 7.

Kurs Listów Zastawnych
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez 1go Kuponu.
Istotnie przedano po zł: 77.
W Warszawie d. 1go Lutego 1827 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z Petersburga d. 8 Stycznia D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Medal złoty wybity z okoliczności stuletniego obchodu założenia Cesarskiey Akademii nauk w Petersburgu, ryty był przez Hr. Teodora Tołstoy, wedle rysunku Pana Keller Akademika. Na iedney stronie umieszczony iest wizerunek Jego Cesarskiey Mości z napisem: "Mikołay I., Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy"; druga wyobraża Minerwę, otoczoną swemi znakami i trzymaiącą w prawey ręce koronę nad wizerunkiem podwóynym Cesarzów Piotra i Alexandra, napis: "Założycielowi i Opiekunowi; w około mieści się: "Akademiia Cesarska umieiętności w Petersburgu XXIX Grudnia MDCCCXXVI.,, (Napisy są w ięzyku Rossyyskim.)

Tegoż samego dnia na posiedzeniu, Akademiia z naywyższą wdzięcznością otrzymała od Xięcia Sergiusza Sołtykowa instrukcyią ułożoną z rozkazu sławney pamięci Cesarzowey Katarzyny II. do wychowania Ich Cesarskich Wysokości WW. Xiążąt Alexandra i Konstantego, a przez Jego Cesarską Mość podpisaną. Dar ten święcie Akademiia zachowywać będzie wraz z inną instrukcyią, która przez tę wielką Monarchinię własnoręcznie napisaną została, a która miała służyć za przewodnika dla Kommissyi trudniącey się redakcyią proiektu do nowey xięgi praw.

Doniesienia z Georgii pod d. 21 Grudnia 1826 r.

(z Ruskiego Inwalida.)

Jenerał Jermołow, powracaiąc dnia 12 Grudnia z prowincyi Szekińskiey ku rzece Ałazani (w Kachetyi), odesłał do Tiflis część znayduiącego się przy nim oddziału woyska, z pozostałą zaś częścią połączył się z woyskami, rozłożonemi około wioski Czary i Hohami, pod wodzą Jenerał-Porucznika Xięcia Eristowa.

Część Lezginów i Gorców, którzy wykroczyli przez łupiezki napad na Kachetyą, lękaiąc się sprawiedliwey kary, zasiadła niedaleko wioski Czary, na mieyscu podniesionem, otoczonem krętemi i lasem zarosłemi górami, Zakatały zwanem, gdzie ufaiąc niedostępnemu położeniu, trwała w uporze nieuległości; lecz przybycie Jenerała Jermołowa zmieniło zaciętość upornych. Starszyny Czarscy przyszli do niego, wyznaiąc swóy błąd błagali o przebaczenie. Oddali oni poymanych przez siebie ieńców, przedstawili Amanatów z celnieyszych familiy, obowiązali się oddalić wezwanych przez siebie Gorców i wynagrodzić wszystkie szkody, poczynione mieszkańcom Kachetyi.

Jenerał Jermołow, dał imieniem Jego Cesarskiey Mości przebaczenie mieszkańcom Czary, rozkazawszy iednak wyciąć zarośla, wieś tę otaczaiące, ażeby nadal mieć dogodnieyszą zręczność w przybliżaniu woysk do samey wioski.

Na granicy Perskiey panuie spokoyność, partyia iazdy Perskiey, która była wycieczkę zrobiła na iedno z naszych koczowisk nie daleko Araxu, nie tylko, że nie mogła w niczem naszym mieszkańcom zaszkodzić, lecz nawet musiała się cofnąć ze stratą. Ku zapobieganiu wszelkim tego rodzaiu przedsięwzięciom, część przodowych woysk naszych, posunięta została do Chudoporeńskiego mostu, dla lepszego zabezpieczenia brzegów Araxu, ze strony zaś stepu Muhańskiego straż poruczono oddziałowi Pułkownika Miszczenki, rozłożonemu około przeprawy Dżewat i w dół po nad Kurem.

DODATEK DO N^ro 13 GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 14 LUTEGO 1827 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień	godzina	Barometr z reduki na O° z.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Luty		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 11, 847	— 16.0	80	Połud: Ws: słaby	Pogoda z Chmur:	
	12	,, 11, 346	— 7. 2	73	Półn: Ws: słaby	Pogoda	
10.	3	,, 10, 932	— 5. 6	71	,, ,,	,,	
	9	,, 9, 908	— 11.3	79	,, ,,	,,	
	7	27 7, 928	— 7. 6	81	Półn: Ws: słaby	Pogoda	Mgła.
11.	12	,, 6, 645	— 5. 8	72	,, ,,	,,	
	3	,, 5, 435	— 4. 7	72	,, ,,	,,	
	9	,, 4, 341	— 10.2	79	,, ,,	,,	
	7	27 2, 188	— 10.6	80	Wschodni słaby	Pogoda	Mgła.
12.	12	,, 1, 785	— 2. 8	71	,, ,,	Słońce z Chmur:	,,
	3	,, 0 860	— 0. 3	71	,, ,,	Pochmurno	,,
	9	,, 0, 299	— 3. 6	72	Północny słaby	,,	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z *Paryża d.* 29 *Stycznia.*

Xżę Polignac, Poseł nasz przy Dworze Angielskim, po mianem posłuchaniu u Króla odiechał onegday rano do Londynu, a Hr. Montlosier do wsi swoiey.

Jenerał Balthasar odiechał ztąd do Pampeluny, dla obięcia dowództwa nad tameczną osadą Francuzką.

Woyska Hiszpańskie stoiące nad granicą Hiszpańską, odebrały rozkaz zachowania nayścisleyszey karności i rozbroienia każdego Portugalczyka, któryby przeszedł granicę. — Z Lizbony zaś dowiaduiemy się, że Margr. Chaves uchodzi i opuścił Viseu. Dywizyie Jenerałów konstytucyynych Azevedo, Claudino i Villaflor utrzymuią pomiędzy so-

bą związek i rokosz zdaie się bliskim ukończenia. Bez wspierania przez Hiszpaniią rewolucyi nie byliby Portugalczykowie potrzebowali obcych woysk do iey uśmierzenia.

Podług Gazety Goniec Francuzki akta, obwieszczenia i okólniki, które Apostolscy Hiszpanie Królowi Ferdynandowi podsuwaią, są w Paryżu robione. Oddzielny komitet kieruie wszystkiemi temi sprawami. Margr. de Moustier podczas swoiego w Madrycie poselstwa odbierał od niego instrukcyie. Celem tego stronnictwa bydź ma uczynić Tron zależnym od Kościoła.

Na czwartkowem posiedzeniu Akademii Francuzkiey odczytał Kanclerz list od Wielkiego Podkomorzego Królewskiego, w którym donosi, że J. K. M. nie przyymie deputacyi od Akademii maiącey złożyć mu prośbę przeciw ustawie względem druków, poczem Akademiia postanowiła, że ta prośba nie ma bydź drukowaną. Akademik Villemain, który z powodu rzeczoney prośby popadł w niełaskę u Króla, pracuie nad historyią życia i Papieztwa Gregorza VII. którey pierwszą część w krótce z druku wyydzie. — Akademiia umieiętności w Lionie przyięła d. 22 b. m. większością 14 głosów przeciw 13 ułożoną do Króla prośbę o cofnienie proiektu do ustawy względem druków. Izba Handlowa Paryzka postanowiła także podać Królowi przez Ministeryium w tymże przedmiocie prośbę. — P. Perier i trzey inni Deputowani wnieśli do Izby deputowanych w Sobotę 13 prośb przeciw ustawie względem druków.

W Lionie było we Środę 13 stopni zimna i prawie cała Saona okryta iest lodem.

Dowiaduiemy się, iż znaczna liczba protestanckich rodzin, zwłaszcza w Alzacyi, wyprzedaią swoie własności i zamyślaią wynieść się z swoim przemysłem za granicę.

Goniec Lemański (Gazeta Genewska) donosi z Tryiestu pod d. 10 Stycznia, iż nadeszła tam z Zante wiadomość, że osady Tureckie w Kanea i Kandia z niedostatku żywności Grekom się poddały.

Z Lizbony d. 13 Stycznia.

P. A. J. Freire, zręczny officer inżynierów i Prezes byłych Stanów, który od r. 1823 w Paryżu mieszkał, mianowany został naczelnikiem głównego sztabu Jenerała Margr. Angeia, a Pułkownik Borreto, który padł ofiarą zmiany rzeczy w roku 1823 wyrokiem Xiężny Rejentki przywrócony został do stopnia swoiego.

Zapewniaią, iż z Londynu nadeszło doniesienie, że za pośrednictwem Gabinetu Angielskiego rozpoczęte z Rządem Niderlandskim układy idą pomyślnie; zmierzaią one do odnowienia dawnego przymierza między Niderlandami i Portugalią na przypadek, ieżeliby dwoiste postępowanie Hiszpanii woynę zrządziło.

Od wczorayszа woyska Angielskie i Portugalskie czynią tu razem służbę; Portugalczykowie idą w pierwszym szeregu; iednak zdaie się pomiędzy obiema woyskami naylepsza zachodzić zgoda. Muzyki pułków Angielskich, równie iak Portugalskich graią himn narodowy, a dobosze takiż marsz wybiiaią.

W przeszłey nocy znaleziono w odległey ulicy 5 żołnierzy i feldfebla piechoty Angielskiey zabitych. Przedsięwzięte zaraz zostały środki do odkrycia sprawców i do zapobieżenia na przyszłość podobnem zbrodniom.

Z Madrytu d. 16 Stycznia.

Goniec, który dnia 28go Grudnia r. z. wyiechał, przywiózł tu notę, którą Hr. Nesselrode w tym dniu Posłowi naszemu, P. Paez de la Cadena podał, w osnowie (iak Dz.

Paryzki Konstytucyionista zapewnia), że Cesarz Mikołay zupełnie pochwala przedsięwziete przez Angliią względem Portugalii kroki, postępowanie zaś Gabinetu Hiszpańskiego, iako też wtargnienie rokoszanów do Portugalii nagania, i na końcu wyrażono, iż w przypadku woyny Hiszpaniia niema wcale spodziewać się pomocy od Rossyi.

Dnia 11 przybył tu znakomity officer Francuzki, który wczoray poiechał do Dworu do Pardo.

Dwa pułki gwardyi Królewskiey, które po odciągnieniu Szwaycarów pozostać tu miały, odeydą także iutro do Talavera i biorą z sobą 4 działa. Kassa brygady Szwaycarów, króra odeszła ztąd onegday, złupioną bydź miała przez rabusiow o kilka godzin drogi od Madrytu.

Policyia francuzka doniosła Rządowi Hiszpańskiemu, że bawiący w Francyi Hiszpanie, którzy nie są wychodniami, biorą teraz paszporty do Lizbony i Londynu.

Tuteysi stronnicy Margr. Chavesa żalą się na Rząd nasz, iż nie wsparł go dostatecznie.

W Velez-Malaga rozstrzelano 33 ludzi z bandy 3chsetney, która konstytucyią głosiła. Jenerał kapitan Granady ziechał niespodziewanie do Malagi. Zdaie się, iż w 3cim pułku postrzeżono buntownicze poruszenia.

Z Bruxelli d. 29 Stycznia.

N. Król ustanowić raczył w Ministerstwie spraw wewnętrznych wydział statystyczny, któremu z wszystkich prowincyy udzielane bydź maią tego rodzaiu wyiaśnienia.

Burze w bieżącym miesiącu poczyniły wiele szkód pod naszemi brzegami. Rząd odebrał iednak wiadomość, że okręt liniiowy Seeländer przeznaczony z 800 ludzi liniiowego woyska do Batawii, schronił się szczęśliwie przed burzą dnia 14 do portu Plimutskiego.

Gazeta rządowa zawiera prospekt pożyczki 450,000 ZH. na zastąpienie kosztów na naprawę tam, które powódź 1825 r. w prowincyi Fryslandyi popsuła.

Koszta na pomnik, który miasto Antwerpiia swoiemu ziomkowi Malarzowi Rubens wystawia, wyrachowane są do 50,000 złot: Holen.

Mówią, że Pułkownik Senn van Bazel udał się w połowie Sierpnia z taynemi zleceniami z Jawy do Kantonu w (w Chinach.)

Podług doniesień z Batawii, które dochodzą do 26 Września, stan spraw tamecznych był daleko lepszy niż w Sierpniu. Buntownicy zostali kilkokrotnie pobitemi i w kraiowych posiłkowych woyskach ożywiła się na nowo ufność i odwaga. Waleczny Mangko wsławił się znowu i dał nowe dowody swey wierności.

Z Tryiestu d. 17 Stycznia.

Nadeszłe przez Zante z Napoli di Romania doniesienia dosyć pomyślnie wystawiaią teraźnieyszy stan rzeczy w Grecyi. Pułkownikowi Fabvier za pomocą Karaiskakiego i innych kapitanów Greckich powiodło się oswobodzić Ateny i Reszyd Baszę do ustępu zmusić. Twierdza ta została potem nadesłanemi przez związek Paryzki potrzebami na nowo zaopatrzona, i iest teraz więcey niż dawniey w stanie oparcia się attakom Turków, którzy iak sądzą nie pokażą się przed wiosną w polu, gdyż większa część żołnierzy Reszyd Baszy po iego ustępie uciekła do domów. Fabvier pokłóciwszy się z Karaiskakim cofnął się z regularnem woyskiem do Meteny i wyraziwszy Rządowi Greckiemu swóy gniew na okazywane ustawiczne przez kapitanów Greckich niedowiarstwo i zazdrość

względem siebie, żądał na nowo uwolnienia od służby. Rząd Grecki znayduie się z powodu tey kłótni w nader przykrem położeniu, gdyż nie chciałby narazić się przez oddalenie officerów Francuzkich związkom tego narodu, od których nie w iedney nagłey potrzebie doznał pomocy, ani też Karaiskakiemu i iego braciom oręża przypisywać więcey tęg ści. Dla usunięcia się więc od wpływu ostatniego, oddalił się do Poros, dokąd zwołanemi także bydź maią na Seym deputowani od prowincyy.— Ibrahim Basza przez nowy dowóz prawie od głodu uratowany, zdaie się zamyślać założyć obóz między Modon i Koron; od 4ch tygodni nic atoli przeciw Grekom nie przedsięwziął.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 15 b. m. dane będzie Wielkie Heroiczne Drama z niemieckiego P. Crensin przetłómaczone w 4 aktach: *Podroż do Ziemi Świętey*, czyli *Latarnia Czarnoxiężka* (Część pierwsza.)

LOTERYIA KRAIOWA.

W 229 Ciągnieniu dnia 14go Lutego r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

16. 58. 5. 86. 19.

Przyyszłe 230 Ciągnienie dnia 21 Lutego 1827 r. przpada.

Dnia 12 i 13 Lutego 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	13 15	12 —	11 —	10 —
— Żyta	10 15	10 —	9 15	8 15
— Jęczmienia	11 —	10 —	9 —	8 15
— Grochu	18 —	16 —	13 —	— —
— Owsa	7 15	7 7	6 24	— —
— Jagieł	19 —	18 —	17 —	16 15
— Rzepaku	25 —	21 —	20 —	— —

W Gdańsku dnia 5 Lutego.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	660	do	750.
Żyta	—	—	498	—	510.
Jęczmienia	—	—	468	—	480.
Owsa	—	—	384	—	402.
Grochu	—	—	750	—	780.

DONIESIENIA.

W dniu 16 Lutego r. b. 1827 o godzinie 10 ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennice zwanym, w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna licytacyia, iako to: komod, kanap, szaf, kopersztychów, stołów, &c. Po odbytey tey licytacyi sprzedana będzie czapka lilla, oraz korale; chęć zatym licytować maiących, podpisany Komornik na czas i mieysce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 12 Lutego 1827 r.

Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

Podpisany otrzymał od Kantoru Starozakonnego Meisel et Horowitz Rewers na Talarów w monecie Polskiey Courant 597 w ięzyku hebrayskim napisany dnia 1 Stycznia 1827; że ten Rewers zginął, ostrzega zatem każdego, aby z tego Rewersu żadnego użytku nie robił, gdyż powyższy Kantor, iako ostrzeżony o iego zagubie tak od podpisanego, iako Prześwietnego Trybunału I. Instancyi, takowego nie wypłaci i ten żadnego więcey waloru niema.

Abraham *Ehrenpreis*.